



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Sprawozdanie Komitetu Obwodowego PPS na Śląsku Cieszyńskim

Liczba stron oryginału

9

Liczba plików skanów

10

Liczba plików publikacji

10

Sygnatura/numer zespołu

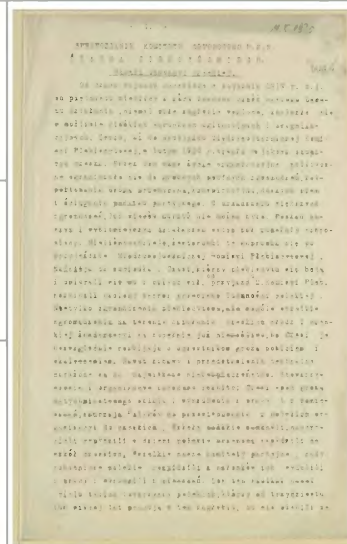
TR 041.047

Data wydania oryginału

1920

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**



M. 5. 1920

## SPRAWOZDANIE KOMITETU OBWODOWEGO P.P.S.

Ś L Ą S K A C I E S Z Y Ń S K I E G O.

Skutki okupacji czeskiej.

44.47/1

Od czasu najazdu czeskiego w styczniu 1919 r. t.j. od piętnastu miesięcy z górami znaczna część naszego terenu działania, niemal całe zagłębie węglowe, znalazło się w możliwie ciężkich warunkach agitacyjnych i organizacyjnych. Zrazu, aż do przyjazdu Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej, w lutym 1920 r. trwała wojskowa okupacja czeska. Przez ten czas życie organizacyjne polityczne ograniczało się do grobnych poufnych zgromadzeń, kolportowania drogą przemyślaną, konspiracyjną, naszych pism i ściągania podatku partyjnego. O urządzaniu większych zgromadzeń, lub wieców marzyć nie można było. Posłem naszym i wybitniejszym działaczem wstęp był zupełnie wzbroniony. Mielismy nadzieję, że stosunki te naprawią się po przyjeździe Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej. Nadzieja ta zawiodła. Czesi, którzy plebiscytu się boją i opierali się mu z całych sił, <sup>od</sup> przyjazd <sup>u</sup> M. Komisji Pleb. rozwinęli szelony terror przeciwko ludności polskiej. Nie tylko zgromadzenia plebiscytowe, ale wogóle wszelkie zgromadzenia na terenie działania czeskich władz i czeskiej żandarmeryi są zupełnie już niemożliwe, bo Czesi je bezwzględnie rozbijają o uczestnikom grożą pobiciem i skaleczeniem. Nawet zabawy i przedstawienia teatralne narażone są na największe niebezpieczeństwo. Stowarzyszenia i organizacje zawodowe rozbite; Czesi - pod grozą natychmiastowego obicia i wyrzucenia z pracy i z pomieszczeń, zmuszają Polaków do przestępowania z polskich organizacji do czeskich, Szkoły polskie zamknęli, nauczycieli wypędzili a dzieci polskie przemocą zapędzili do szkół czeskich, Wszelkie nasze komitety partyjne, rady robotnicze polskie rozpędzili a członków ich wydalili z pracy i wyrzucili z mieszkań. Los ten spotkał nawet wielu takich towarzyszy polskich, którzy od trzydziestu lub więcej lat pracują w tem zagłębiu, tu się ożenili ze



Ślazaaczkami i od wielu lat byli mężami zaufania wszystkich robotników bez względu na narodowość. Dla przykładu wymieniamy nazwiska tow. Stanisława Małka z Ostrawy Polskiej, Józefa Michałika z Michałkowic i Antoniego Stanię z Dąbrowy, którzy jednomyslnie wybrani na delegatów kopalnianych, pełnili przez szereg miesięcy chlubnie tę funkcję a zostali następnie przez czeskich pałkarzy zbici i z roboty wyrzuceni, za to tylko, że są Polakami i że w sposób spokojny pracowali na korzyść przyłączenia Śląska do Polski. Wystarczy najczęściej, aby u kogoś zabaczyli w ręku jakiekolwiek pismo polskie, choćby to był nawet organ zawodowy "Górnik", aby został zbity i roboty wyrzeczony. Stwierdzamy, że w całej tej niecznej robocie biorą udział bezpośredni czescy socjalni-demokraci pod wodzą swoich posłów Jana Prokesza, "senatora" dra Witta i sekretarzy związków zawodowych. Odrzucili oni dawno nie tylko zasady socylistycznej solidarności robotniczej ale pogardzili nawet wszelkimi względami ludzkości i międzynarodowego braterstwa proletaryuszów a jako jedynego argumentu na poparcie swego imperyalistycznego szowinizmu używają pałki, rewolwera i granatów ręcznych. Na dziesiątki już liczymy naszych towarzyszków, których Czesi pozabijali, ciężko poranili, w barakach w Cieszynie, w Oświęcimiu i po całej Polsce tuła się i nędzę cierpi blisko tysiąc naszych najdzielniejszych towarzyszków i ~~XX~~ działaczy z zagłębia, których Czesi wypędzili z pracy i wyrzucili z mieszkań, często z własnych ich domów, niszcząc im cały dobytek !!

Obłuda i nieuczciwość Czechów posunęły się tak daleko, że sami zaproponowali urządzenie konferencji, celem zapobieżenia dalszym podobnym zajściom. Doświadczenie pokazało, że w tym samym czasie, kiedy obrady się toczyły w Cieszynie, w zagłębiu terror szalał bez przerwy i nie ustał, mimo uchwał pokojowych! Wobec tego odmówili Polacy dalszego udziału w tej nęgodnej komedii.

Mimo tych trudnych warunków organizacja nasza w zagłębiu węglowym ostała się. W całym zaś kraju rozwinęła się i wzmacniła znamienicie.



Strejki polityczne.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzili górnicy, tkacze, metalowcy, robotnicy rolni i zatrudnieni w browarze cieszyńskim szereg sterjków ekonomicznych, które skończyły się zwycięstwem strajkujących; nie mamy do zanotowania ani jednego przegranego strejku.

Oprócz tego jednakowoż był Śląsk Cieszyński kilkakrotnie widownią sterjków o charakterze wybitnie politycznym. Początek dali górnicy polscy z zagłębia karwińskiego. Gdy wiadomości po zawarciu układu w Paryżu Czesi nie chcieli oddać części kraju, położonej między rzeką Olzą a dawną granicą z 5. listopada, pod administrację władz polskich i gdy tam zatrzymali okupację wojskową, górnicy polscy zastrejkowali: Trwał on cztery tygodnie blisko i skończył się częściowym zwycięstwem naszym o tyle, że zniósł militaryzację kopalń i zmusił Czechów do wycofania swoich <sup>wojskowych</sup> założeń z kopalń polskich.

Gdy w lecie roku 1919 nadeszła z Paryża nieprawdziwa -niestety- pogłoska o ostatecznym już a dla Polski pomyslnem załatwieniu sprawy cieszyńskiej, urządzili Czesi gwałtowny sterjk dnia 29. sierpnia 1919. Próba zmuszenia przemocą robotników polskich do przyłączenia się do tego sterjku nie udała się. Z zemsty za to wydalone wielu towarzyszy polskich z pracy.

Odtąd Czesi kilka razy próbowali wywołać strejki polityczne, ale zawsze z tym samym skutkiem. I to jest jedna z przyczyn, dlaczego teraz naszych wyrzucają z pracy i wypędzają z zagłębia, bo słusznie sądzą, że ci, co nie chcieli strajkować za Czechami, nie będą też za nimi głosowali przy plebiscycie.

Gdy w Małopolsce wymieniano stare-austriackie korony na marki, władze polskie w Cieszynie, za zgodą M.K. Plebiscytowej, zarządziły również wymianę koron na marki. Kapitałiści i narodowcy niemieccy sprzeciwili się temu; zażądali stoplowania koron albo ostępowania marek. Ponieważ byłoby to z wielką szkodą dla ludności polskiej, przyniosłoby olbrzymie -w miliardy idące- straty dla skar-



bu państwa polskiego, stworzyło niezdrową konkurencję dla waluty polskiej i utraliło separatyzm niemiecko-śląsakowski, przeto wszyscy Połacy jednomyślnie sprzeciwili się temu. Na to Niemcy proklamowali str<sup>k</sup>ejk generalny w Cieszynie i w Bielsku. W tajemnicy przed polskimi kierownikami ruchu robotniczego i naszymi mężami zaufania, okłamali część robotników polskich, iż str<sup>k</sup>ejk ma charakter ekonomiczny i że przywódcy polscy się na XXXX str<sup>k</sup>ejk zgodzili, Sztuczka się im udała chwilowo. Str<sup>k</sup>ejk był kompletny: stanęły warsztaty, tramwaje, gazownia, zakład elektryczny, zamknięte sklepy i restauracje, nawet apteki, zast<sup>k</sup>rejkowały urzędy gminne i ..policyamiejska!! Ale po południu było zgromadzenie, na którym zdemaskowaliśmy tę robotę i polscy robotnicy uchwalili natychmiast pracę podjąć. Przyszli nadto z Trzyńca nasi towarzysze, którzy grzecznie wytłómaczyli kupcom, że to nie-  
stosowna jest rzecz zamykać sklepy przed swoimi stałymi odbiorcami. Wszystko odbyło się w spokoju i nikomu nie uczyniono najmniejszej krzywdy. Mimo to niemiecka straż obywatelska "Bürgerwehr" dała sł<sup>a</sup>wy do tłumu, raniąc kilku ludzi i zabijając tow. Foltyna. Nadto został ciężko zraniony strzałem w pierś francuski major Fromment, twórca tej straży! "Bürgerwehr" została przez polską żandarmerię rozbrejona i część internowana, reszta -wraz ze swym komendantem, byłym austriackim majorem Haasem, uciekła do Ostrawy pod skrzydła Czechów, dając tem dowód niedwuznaczny czyjem była dzieckiem i jakim służyć miała celom. -4- Stwierdziliśmy niewątpliwie, że str<sup>k</sup>ejk ten zaaranżowany został w porozumieniu z czeskim komitetem plebiscytowym w Ostrawie Polskiej i miał na celu wywołać na Śląsku rozprzeżenie i anarchię. Oczywiście wymiana odbyła się i nikt nie myśli już wracać do waryackiej idei stwarzania odrębnej waluty śląskiej.

#### Katastrofy na kopalniach.

Straszne stosunki wywołane wojną były przyczyną masowego mordu górników na szybie "Nowym" w Łazach. Skutkiem zniszczenia kopalni i zaniedbania przepisanych



środków ostrożności nastąpiła na tym szybie dnia 20. maja 1919 eksplozja gazów wybuchowych i pyłu węglowego; ofiarą katastrofy padło 110 górników, w przeważnej części Polaków; 32 wydobyto zabitych lub popalonych, 41 ciężko rannych a 78 zginęło w kopalni bez wieści, trupy ich zamurowano, aby ogień zdusić. Na ofiary tej katastrofy zebrano znaczny fundusz, do czego przyczynił się także Sejm uchwalając na wniosek naszych towarzyszy 200.000 marek.

Dnia 1. września 1919 r. pękł nakołkowni szybu "Salm VII." kocioł, co pociągnęło za sobą śmierć 9. a ciężkie okaleczenie 4. robotników.

#### Akcya plebiscytowa.

Uchwalony przez krakowski Zjazd manifest P.P.S. do Międzynarodówki robotniczej zdziałał swoje i zdziałał dużo dobrego dla sprawy Śląska. Przewieźli go do Paryża tow. dr Liebermann i Kanter; później wyjechała tam także tow. Kłuszyńska. Okazało się, że urzędowa dyplomacya polska, z Romanem Dmowskim na czele, zaniedbała grubo swoje obowiązki. Dmowski nie poinformował nikogo o prawdziwym stanie rzeczy. W kręgach lewicowych wprost oświadczone, że zgodzono się na krzywdzące Polskę plebiscyty na Śląsku Cieszyńskim i Górnym, bo nie wiedziano, że to są kraje z taką olbrzymią przewagą ludności polskiej. Dziś wiemy z aktów, ogłoszonych przez rząd republiki Niemiecko-austriackiej, iż prawdę mówił kanclerz tow. dr Renner, gdy zgromadzeniu narodowemu w Wiedniu tłumaczył, że ententa Śląsk Cieszyński z góry przysądziła Czechom: O tem pp. Dmowski i Paderewski jednak nic nie wiedzieli, ani nie powiedzieli. Faktem też jest, że Komisya plebiscytowa, przyjechawszy do Cieszyna w lutym tego roku, miała wprowadzić wprawcowany plan jak Śląsk oddać Czechom, lecz o panujących tutaj stosunkach nie miała żadnego pojęcia, bo dyplomacya polska nie dostarczyła jej żadnych danych, chociaż miała na to pięć miesięcy czasu!! Za błędy i zaniedbania dyplomatów musi teraz cierpieć biedny lud śląski i on musi je naprawiać.

Jak wiadomo istnieje na Śląsku Rada Narodowa, wktó-







za Czechami, to czynią to w tym zamiarze, aby potem tem łatwiej rozbić czesko-słowacką republikę.

Socyalni-demokraci niemieccy narazie innej jeszcze trzymają się taktyki: głoszą oni politykę dążenia do znęutralizowania Śląska Cieszyńskiego. W tym celu porozumiewają się z czeskimi komunistami usiłując rozszczepić naszą organizację i zasłać na Śląsku - jak dotąd bezskutecznie - wśród polskich robotników komunizm. Nie rozumieją, że XXXtr neutralny a w dodatku skomunizowany mały krik śląski skazany byłby na zagładę gopodarczą i rychło padłby XXXXa ofiara silniejszych sąsiadów.

#### Manifestacja pierwszego maja 1920.

W ubiegłym roku XXX obchodziliśmy demonstrację 1. maja w Cieszynie wspólnie z tow. niemieckimi. Żle jednak natem wyszliśmy, bo towarzysze niemieccy referenci XXX polemizowali z naszymi referentami a następnie wywołali na zgromadzeniu burdę. W Boguminie miała być w roku ubiegłym również wspólna demonstracja, lecz gdy Czesi - zamiast czerwonego - przynieśli sztandar narodowy tylko, nasi towarzysze musieli się od nich odłączyć i urządzili osobne zgromadzenie.

Wobec tego tego roku nie próbowaliśmy już wcale urządzania wspólnych pochodów i zgromadzeń, lecz z góry urządziliśmy własne. W Cieszynie na rynku na wiecu polskim mieliśmy około 15 tysięcy demonstrantów, podczas gdy Niemców zebrało się na strzelnicy zaledwie 300 osób. W Boguminie był również osobny wiec polski. W Karwinie na wiecu naszym mieliśmy około 30. tysięcy uczestników, Czesi w Orłowej najwyżej 10,000. Nadto odbyły się nasze wiece w kilku innych miejscowościach.

#### W O J N A - W O J N I E !

W akcji mającej na celu zakończenie wojny wzięliśmy gorący i szczery udział. W delegacji u Naczelnika Państwa brnął w naszym imieniu poseł tow. Reger. Na nadzwyczajnej konferencji krajowej dnia 15. lutego 1920 uchwaliliśmy osobną rezolucję, w której jest powiedziane, że zakończenie wojny jest konieczne między innymi przyczyn-



nami, także ze względu na odbywające się na Śląsku, i t.d. głosowanie ludowe. Nasze demonstracje majowe były potężnym poparciem tej akcji.

#### Utworzenie sekretariatu partyjnego.

Wzmagający się coraz bardziej ruch robotniczy skłonił nas do uskutecznienia nareszcie dawno powziętego zamiaru. Na dorocznej konferencji krajowej w Cieszynie, dnia 29. czerwca 1929, uchwaliliśmy bezzwłocznie utworzyć sekretariat partyjny, którego prowadzenie powierzyliśmy tow. Kubieczowi. Jego pracy mamy do zawdzięczenia, że organizacja nasza - mimo tylu trudności i mimo zajęcia wszystkich czynniejszych towarzyszy pracami plebiscytowymi, nie upadła, lecz rozwija się pomyślnie.

#### Stan organizacyi.

Komitetowi Obwodowemu w Cieszynie podlegają 4, Komitety powiatowe: w Cieszynie, Bielsku, Trzyńcu i Ostrawie Polskiej. Komitetów miejscowych mamy obecnie - po oddaniu Ostrawy Morawskiej 47. Z tego ~~XXX~~ nadesłało sprawozdania tylko 19 komitetów. W tych 19 komitetach miejscowych sprzedano w czasie od 1. maja 1919 do 31. grudnia 1919 znaczków partyjnych 40116, legitymacyi partyjnych 1167; według wykazów opłacało podatek partyjny: 539 mężczyzn i 893 kobiet, razem 1432 członków.

Komitet powiatowy w Trzyńcu wykazuje jednak osobno za czas od 1.V.1919 do 31.III.1920 sprzedanych: znaczków 22214, legitymacyi 422, płacących członków: 1303. w 21 komitetach miejscowych.

Kasyer Komitetu Obwodowego wykazał, iż ogółem sprzedał w czasie od 1. stycznia 1919 do 31. marca 1920: znaczków 251.504, legitymacyi 8410, stan członków wynosi tedy okragło: 8000.

#### Ruch w organizacjach.

Konferencje krajowe odbyły się dwie w Cieszynie, a mianowicie: 29. czerwca 1919 i 15 lutego 1920. Konferencyi powiatowych mieliśmy 9; posiedzeń Komitetu Obwodowego pełnych 2, ścisłych 8; wieców politycznych 9; zgromadzeń politycznych 92; zgromadzeń plebiscytowych,



urządzonych z ramienia partyi 26; odczytów 12, wycieczek 16.

### Prasa.

Organ nasz "Robotnik Śląski" wychodzi od początku grudnia 1919 codziennie.

### Praca w Radzie Narodowej.

Obecność naszych towarzyszy w Radzie Narodowej zaznaczyła się szeregiem doniesłych prac i reform, ze wymienimy tylko: protest/przeciwko zamachowi satnu w Warszawie, uchwalony jednomyslnie, podwyższenie prowizyi dla inwalidów górników i ich wdów i sierot, zaprowadzenie 46 tygodnia już w grudniu 1918, wypłacanie wsparć dla bezrobotnych, opieka nad powracającymi z wojska, skuteczna walka z lichwążynościami i spekulacją, wprowadzenie obowiązkowych sądów rozjemczych w przemyśle i rolnictwie, wprowadzenie ulatwień budowlanych i ulg podatkowych dla tanich mieszkań robotniczych, urządzenie kolonii dla dzieci skrofalicznych w Darkowie i w Rabce, zorganizowanie na wielką skalę akcji odżywiania dzieci przy pomocy darów amerykańskich it.d- i t.d.

### Wyodrębnienie się organizacji w czesko-słowackiej republice.

Na zakończenie podajemy do wiadomości Zjazdu P.P.S. że towarzysze w Ostrawie Morawskiej utworzyli własną odrębną, od Komitetu Obwodowego w Cieszynie niezależną organizację, której nadali nazwę "Polska Partya Socyalno Demokratyczna w czesko-słowackiej republice" i pismo "Głos Robotniczy" uczynili swoim organem.

Cieszyn, dnia 11. maja 1920.